

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania PPUH-M. Sp. z o.o. w G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem zainteresowanego M. M.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 5
lutego 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z dnia 13 kwietnia 2016 r. stwierdził, że M. M., jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika PPUH „M.” Sp. z o.o. w G., nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresach: od 1 stycznia 1999 r. do 23 stycznia 2008 r., od 1 czerwca 2008 r. do 8 maja 2011 r., od 9 listopada 2015 r., nie podlega także ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca umowę zlecenia od 6 lutego 2012 r. do 31 października 2014 r. oraz stwierdził, że jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością PPUH „M.” podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresach: od 1 stycznia 2003 r. do 30 kwietnia 2005 r., od 1 czerwca

2005 r. do 24 stycznia 2008 r. i od 5 kwietnia 2008 r. do dnia wydania decyzji. ZUS ustalił także podstawę wymiaru składek M. M.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z 16 listopada 2016 r., sygn. akt VII U (...), oddalił odwołanie płatnika i obciążył go kosztami procesu. Rozpoznanie sprawy odbyło się z udziałem M. M.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację PPUH „M.” Sp. z o.o. w G. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Ś. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Spółka PPUH „M.” Sp. z o.o. w G. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 września 2017 r. skargą kasacyjną w całości. Skargę oparła na podstawach:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż M. M. w spornym okresie nie był pracownikiem PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G., a tym samym nie podlegał jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca umowę zlecenie nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, podczas gdy M. M. w spornym okresie był związany stosunkiem pracy z PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. i z tego tytułu winien podlegać jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, a także związany był z PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. umową zlecenia i z tego tytułu winien podlegać ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 22 k.p. przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż umowa o pracę zawarta przez M. M. jako jedyne go wspólnika spółki z o.o. z pracodawcą - PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. nie stanowi stosunku pracy w myśl powołanego wyżej przepisu, podczas gdy zawarta umowa spełnia wszelkie przesłanki do uznania jej za umowę o pracę, tj. zobowiązał się on do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz

pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za określonym wynagrodzeniem;

3. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 22 k.p. w zw. z art. 300 k.p. przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że zarówno umowa o pracę jak i umowa zlecenia zawarta pomiędzy M. M., jako jedynym wspólnikiem spółki z o.o., a pracodawcą - PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G., dotknięte są wadami powodującymi ich nieważność, nie wywołując tym samym skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych i nie mogą być tytułem do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy zawarte umowy: umowa o pracę oraz umowa zlecenia zawierają wszelkie wymagane przepisami elementy konstytutywne, stąd nie są dotknięte nieważnością, a tym samym powinny wywołać skutki prawne w sferze ubezpieczeń społecznych - M. M. winien podlegać jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, a także będąc związany umową zlecenia z tego tytułu winien podlegać ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;

4. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 210 k.s.h. przez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że zarówno umowa o pracę, jak i umowa zlecenia zawarta pomiędzy M. M., jako jedynym wspólnikiem spółki z o.o., a pracodawcą - PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. dotknięte są wadami powodującymi ich nieważność, nie wywołując tym samym skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych i nie mogą być tytułem do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy przy zawieraniu ww. umów brał udział pełnomocnik - P. M., który został powołany uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 15 marca 2013 r. i był umocowany do reprezentowania spółki we wszystkich sprawach związanych z jej działalnością - a tym samym do zawarcia w jej imieniu umów o pracę oraz umów cywilnoprawnych z M. M.;

5. naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny zgromadzonego w toku niniejszego postępowania materiału dowodowego w sposób niekompletny, powierzchowny i sprzeczny z zasadami logiki formalnej, w tym całkowicie dowolną jego ocenę, w szczególności przez

przyjęcie, iż zawarte przez M. M. z PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. umowy o pracę oraz zlecenia dotknięte są wadami powodującymi ich nieważność, nie wywołując tym samym skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych i nie mogąc być tytułem do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż umowy zawierały wszelkie elementy konstytutywne dla uznania ich ważności.

Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na podniesione poniżej okoliczności:

1. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona: nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, że M. M. w spornym okresie nie był pracownikiem PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G., a tym samym nie podlegał jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca umowę zlecenie nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, podczas gdy M. M. w spornym okresie był związany stosunkiem pracy z PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. i z tego tytułu winien podlegać jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, a także związany był z PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. umową zlecenia i z tego tytułu winien podlegać ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. Nadto nie sposób zgodzić się z uznaniem, iż umowa o pracę zawarta przez M. M., jako jedyne go wspólnika spółki z o.o. z pracodawcą - PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G. nie stanowi stosunku pracy w myśl art. 22 k.p., podczas gdy zawarta umowa spełnia wszelkie przesłanki do uznania jej za umowę o pracę, tj. zobowiązał się on do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za określonym wynagrodzeniem.

Zdaniem skarżącego nie należy podzielać kategorycznego poglądu, zgodnie z którym art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. wyłączają zawieranie umowy o pracę na jakimkolwiek stanowisku z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Aby zatrudnienie jedyne go wspólnika spółki z o.o. w tej spółce zostało uznane za zatrudnienie pracownicze, konieczne są ustalenia faktyczne potwierdzające, w

oparciu o analizę treści stosunku prawnego łączącego takiego "pracownika" ze spółką oraz rzeczywiste zasady jego wykonywania, że stosunek ten spełnia przesłanki stosunku pracy. Oprócz bowiem klasycznej formy podporządkowania pracowniczego, istnieją nietypowe formy i przejawy podporządkowania pracowniczego. Nadto zdaniem skarżącego nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Zdaniem skarżącego doszło do naruszenia przez sąd II instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 210 k.s.h. przez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że zarówno umowa o pracę jak i umowa zlecenia zawarta pomiędzy M. M., jako jedynym wspólnikiem spółki z o.o., a pracodawcą - PPUH M. Sp. z o.o. z siedzibą w G., dotknięte są wadami powodującymi ich nieważność, nie wywołując tym samym skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych i nie mogą być tytułem do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy przy zawieraniu ww. umów brał udział pełnomocnik - P. M., który został powołany uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 15 marca 2013 r. i był umocowany do reprezentowania spółki we wszystkich sprawach związanych z jej działalnością - a tym samym do zawarcia w jej imieniu umów o pracę oraz umów cywilnoprawnych z M. M.

2. w przedmiotowej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, mające znaczenie zarówno z punktu widzenia osób fizycznych, jak i przedsiębiorców, tj. wpływające na zagadnienie możliwości zawierania umów o pracę czy też umów cywilnoprawnych przez jednoosobową spółkę kapitałową z jednym jej wspólnikiem. Zagadnienie prawne sprowadza się do odpowiedzi na pytanie czy umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne zawarte przez spółkę kapitałową z jedynym jej wspólnikiem są nieważne w świetle art. 58 k.c., z uwagi na okoliczność, iż brak jest

klasycznego podziału na pracodawcę i pracownika (skoncentrowanie dwóch ról w jednej osobie), a także brak jest przesunięcia majątkowego jeżeli chodzi o kwestię wypłaty wynagrodzenia. Zdaniem skarżącego, ze względów wymienionych już w pkt 1, nie należy podzielać kategorycznego poglądu, zgodnie z którym art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. wyłączają zawieranie umowy o pracę na jakimkolwiek stanowisku z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji oraz wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.);

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) przez uwzględnienie odwołania skarżącego w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (art. 398¹⁶ k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c.);

3. rozpoznanie sprawy na rozprawie zważywszy na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na występowanie istotnego zagadnienia prawnego i oczywistą zasadność skargi.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2017 r., I CSK 434/16, LEX nr 2191440). Zagadnienie prawne przedstawione przez skarżącego, zawierające się w pytaniu "czy umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne zawarte przez spółkę kapitałową z jedynym jej

wspólnikiem są nieważne w świetle art. 58 k.c., z uwagi na okoliczność, iż brak jest klasycznego podziału na pracodawcę i pracownika (skoncentrowanie dwóch ról w jednej osobie), a także brak jest przesunięcia majątkowego jeżeli chodzi o kwestię wypłaty wynagrodzenia?” nie nosi wskazanych cech. Problem ten został już bowiem rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2016 r., III UK 226/15 (LEX nr 2135550). Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu rzeczonego wyroku, iż wysoce wątpliwy jest status pracowniczy jedyne go wspólnika spółki z o.o., zatrudnionego w tej spółce na stanowisku wiążącym się z wykonywaniem zadań należących do zarządu spółki. W takich okolicznościach nie można bowiem mówić o nawiązaniu stosunku pracy, gdyż stosunek taki byłby pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych wymaganych od tego typu stosunku, w szczególności zaś brak byłoby w nim cechy szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. W przeciwnym razie należałoby dopuścić możliwość istnienia podporządkowania pracownika "samemu sobie", co pojęciowo jest wykluczone. Jednocześnie jednak – jak można wywieść z omawianego uzasadnienia - Sąd Najwyższy stwierdził, iż sam fakt zatrudnienia jedyne go wspólnika spółki z o.o. w tej spółce nie musi w każdym przypadku oznaczać nieważności umowy, na podstawie której do wskazanego zatrudnienia doszło. Jednakże, aby zatrudnienie jedyne go wspólnika spółki z o.o. w tej spółce zostało uznane za zatrudnienie pracownicze, konieczne są ustalenia faktyczne potwierdzające, w oparciu o analizę treści stosunku prawnego łączącego takiego "pracownika" ze spółką oraz rzeczywiste zasady jego wykonywania, że stosunek ten spełnia przesłanki stosunku pracy. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, iż nie należy podzielić kategorycznego poglądu, zgodnie z którym art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. wyłączają zawieranie umowy o pracę na jakimkolwiek stanowisku z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten wskazuje tytuł ubezpieczenia (status jedyne go wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), natomiast o zbiegu tytułów rozstrzyga art. 9 u.s.u.s.

Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, do stwierdzenia, czy w ustalonym stanie faktycznym sprawy istnieją przesłanki świadczące o stosunku pracy, konieczne byłoby dokonanie pogłębionej analizy

sprawy, co samo w sobie wyklucza oczywistą zasadność skargi, rozumianą jako oczywiste, rażące naruszenie skarżonym wyrokiem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr LEX nr 2304253). Po drugie, nawet gdyby zdecydować się na analizę sprawy, choćby powierzchowną, i tak byłoby trzeba dojść do wniosku, że Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowych ustaleń, które dały podstawę do stwierdzenia, iż nie można przyjąć, że został nawiązany stosunek pracy lub zlecenia. Sąd dodatkowo słusznie wskazał (w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767), iż nieważna jest (w konkretnym stanie faktycznym) także umowa o pracę zawarta przez jedynego wspólnika spółki z o.o., za którą działa pełnomocnik ustanowiony w tym celu przez tegoż wspólnika, występującego w charakterze zgromadzenia wspólników. Taka umowa nie przestaje być czynnością prawną „z sobą samym” przez to tylko, że została zdziałana za pośrednictwem pełnomocnika.

Mając na względzie powyższe, należało orzec jak w sentencji.